

Benedykcja opata – Szczyrzyc 21 maja 2011

Drogi Ojcie Opacie Dominiku,

jest tradycją, że opat generalny udziela benedykcji nowemu opatowi, aby zaznaczyć, że każdy klasztor, pomimo swojej autonomii, jest członkiem wielkiej rodziny, która przeżywa w komunii charyzmat św. Benedykta i fundatorów z Cîteaux.

Od samego początku, zakon cysterski był zazdrosny o własną jedność i pielęgnował ją poprzez więź pomiędzy klasztorami i regularne zgromadzenie kapituły generalnej.

Braterstwo pomiędzy opatami było i pozostaje sekretem żywotności i żyźności zakonu w Kościele. Często zapominaliśmy o tym a konsekwencje zawsze były negatywne.

Na ostatnich kapitułach generalnych, również dzięki uczestnictwu opatek, okazuje się, iż zakon nasz odzyskuje świadomość ważności braterstwa i przyjaźni pomiędzy przełożonymi. Opat, który nie jest sam, który czuje się częścią większej rodziny, może prowadzić wspólnotę z większym zaufaniem, z większą radością, dając sobie pomoc. Komunia zakonu musi przypominać w ten sposób każdemu opatowi, że jego posługa nie jest ciężarem, lecz uczestnictwem w przyjaźni Chrystusa, który podczas ostatniej wieczerzy, po umyciu stóp apostołom, powiedział im: „Wy jesteście przyjaciółmi moimi” (J 15, 14).

W ten sposób Reguła prosi opata, aby ten przekazywał braciom przyjaźń Chrystusa, braterstwo Chrystusa, stając się coraz bardziej synami Ojca, bez bojaźni.

Reguła prosi opata, aby sprawował swoją misję ojca i brata z miłością i prawdą, to znaczy obecnością i słowem, towarzyszeniem i nauczaniem. Jak Jezus Zmartwychwstały z uczniami z Emaus, opat, który towarzyszy we własnej osobie braciom, zgłębiając z nimi Słowo Boże, Ewangelię, pozwala wzrastać ich wolności do komunii z Bogiem i z braćmi, do komunii, która daje pełnię życia i przekształca świat.